

Spragnieni sportowej rywalizacji

„P”: Pandemia zmieniła życie nas wszystkich, a towarzyszące jej obostrzenia utrudniły działania w wielu obszarach. Jednym z nich jest sport i rekreacja. Jak zmieniły się w minionych miesiącach działania samorządu lekarskiego w zakresie działań promujących te formy aktywności?

Ryszard Golański: To był ciężki czas dla wszystkich, ale jeżeli mówimy konkretnie o działaniach Komisji Sportu i Rekreacji OIL w Łodzi, to znaleźliśmy się w wyjątkowo trudnej sytuacji. Sportowe i rekreacyjne wydarzenia, które organizuje samorząd lekarski dla lekarzy i ich rodzin, zwykle gromadzą kilkadziesiąt, a nierzadko nawet ponad sto osób – ze względu na bezpieczeństwo nas wszystkich, musieliśmy z niektórych imprez zrezygnować.

„P”: Czy trzeba było odwołać wszystkie wydarzenia, czy może udało się zrealizować niektóre z wcześniejszych planów?

R.G: Byliśmy w lepszej sytuacji niż inne izby, ponieważ zorganizowaliśmy niektóre wydarzenia plenerowe. Największe z nich to XVI Złot Lekarzy-Motocyklistów, czyli Doctorriders, który odbył się pod koniec sierpnia ubiegłego roku w Słoku koło Bełchatowa. To jedna z największych imprez rekreacyjnych w kraju organizowanych przez samorząd lekarski. Ubiegłoroczny zlot był nieco skromniejszy niż wcześniejsze, ale i tak wzięło w nim udział około 300 motocyklistów.

„P”: Wydarzenia plenerowe wydają się dobrym rozwiązaniem, jeśli weźmiemy pod uwagę pandemiczne obostrzenia.

R.G.: W tym roku udało nam się zorganizować trzy duże imprezy sportowo-rekreacyjne. W ostatnim tygodniu lutego były Mistrzostwa Polski Lekarzy w Narciarstwie Alpejskim organizowane przez łodzianina, dr. Bartosza Suliborskiego pod egidą Komisji Sportu i Rekreacji Łódzkiej OIL. Na początku maja odbył się Ogólnopolski Turniej Tenisowy organizowany przez dr. Bogusława Rataja na kortach ChKS. W wydarzeniu wzięło udział kilkudziesięciu lekarzy tenisistów. Z kolei pod koniec maja, zgodnie z wieloletnią tradycją, zorganizowaliśmy Regaty o Puchar Prezesa Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. W wydarzeniu uczestniczyła rekordowa liczba 25 jachtów. To najlepszy dowód na to, jak bardzo jesteśmy stęsknieni i spragnieni tego rodzaju spotkań. W czerwcu można było wziąć udział w spływie kajakowym rzeką Pilicą – skorzystało blisko sześćdziesiąt osób.

„P”: Przed nami druga połowa roku, jakie są plany Komisji na najbliższe miesiące?

R.G.: Już niebawem, w sierpniu odbędzie się kolejny zlot motocyklistów Doctorriders. Na pierwszą sobotę września zaplanowano Rajd Rowerowy po Puszczy Bolimowskiej. Mam ogromną nadzieję, że ten rajd dojdzie do skutku, bo jest to fantastyczna impreza z bardzo dużą frekwencją lekarzy i ich rodzin. Tradycyjnie na listopad planujemy też turniej tenisowy, który zwykle zamyka sezon wydarzeń sportowych.

„P”: Część wydarzeń została przeniesiona na drugą połowę roku?

R.G.: Tak jest na przykład z Rajdem Konnym im. Hubala, organizowanym przez dr. Wojciecha Sędzickiego. To ogólnopolskie wydarzenie, w którym co roku biorą udział lekarze z całego kraju. Także Mistrzostwa Polski w Badmintonie, które organizuje dr Robert Bibik z Łódzkiej Izby, mają się nietypowo odbyć jesienią. Przeniesione będą również Mistrzostwa Polski Lekarzy w Siatkówce Halowej – to wyjątkowo ważna impreza ze względu na jubileusz – w tym roku mistrzostwa te odbędą się już po raz dwudziesty. Wydarzenie od lat organizują Bogna i Mirosław Kaniccy.

„P”: Czy z powodu pandemii jakieś wydarzenia trzeba było odwołać?

R.G.: Nie pojechaliśmy na coroczny wyjazd narciarski do Włoch, który zwykle organizujemy na przełomie lutego i marca. Zamknięte granice i stoki narciarskie całkowicie pokrzyżowały te plany. Nie odbyła się również druga edycja Mistrzostw Polski w Koszykówce, która była planowana na kwiecień. Wiem, że koledzy planują zorganizować to wydarzenie wiosną przyszłego roku. Z powodu pandemii ograniczone zostały także inne aktywności sportowe lekarzy. Komisja dofinansowuje przecież karty BenefitSystems, na podstawie których można korzystać ze zniżek w siłowniach, klubach fitness czy basenach – z powodu pandemii także te aktywności zostały ograniczone.

„P”: Trzeba przyznać, że pandemia zmieniła naszą aktywność w różnych obszarach, także aktywność fizyczną.

R.G.: Słuchałem niedawno audycji, w której przytoczono wyniki badań z Wielkiej Brytanii, z których wynika, że w ciągu minionego roku, przeciętny Brytyjczyk przytył o pięć kilogramów. To zatrważające statystyki.

„P”: Pewnie nie wszyscy jeszcze wiedzą, że Komisja Sportu działała też w Internecie.

R.G.: To zupełnie nowa aktywność. Postanowiliśmy stworzyć filmy instruktażowe, które pokazują, jak być aktywnym i jak dbać o własną sprawność podczas długotrwałej pracy

siedzącej. Filmy powstały z myślą o lekarzach, którzy coraz więcej czasu spędzają przed komputerami. Ale ponieważ są opublikowane na izbowym kanale YouTube, może z nich skorzystać każdy. Filmy powstały dzięki współpracy z prof. Joanną Kostką z Wydziału Fizjoterapii Uniwersytetu Medycznego. Studenci pokazują w nich, jakie ćwiczenia warto wykonywać, żeby uniknąć dolegliwości kręgosłupa. Z satysfakcją muszę przyznać, że ten pomysł bardzo się spodobał i przedstawiciele Uniwersytetu Medycznego zwrócili się z prośbą do prezesa Pawła Czekalskiego o możliwość wykorzystania filmów w celach szkoleniowych.

„P”: Czy powstaną kolejne produkcje?

R.G.: Taki jest plan. Koledzy dentyści zwrócili nam uwagę, że przydałyby się takie filmy specjalnie dla nich. To grupa lekarzy, których kręgosłupy są najbardziej obciążone, ze względu na wielogodzinną wymuszoną pozycję przy fotelu dentystycznym. Nosimy się więc z takim zamiarem i rozmawialiśmy już na ten temat z prof. Joanną Kostką, żeby po wakacjach podjąć się przygotowania kolejnych filmów, tym razem dedykowanych lekarzom denty stom.

„P”: Życzymy realizacji tych planów, a także wszystkich wydarzeń sportowych i rekreacyjnych zaplanowanych na ten rok.

Rozmawiała Justyna Kowalewska